

Zbigniew Wodecki, Świat Komedii (feat. Agnieszka Grochowska)

świat komedii trwa
mogę dojrzeć swe drugie ja
mam ambitny plan
plan jest planem a ja wciąż sam
sam kieruje tym
za dowcipem idę jak w dym
a najgorzej że
nie wiem czy potrzebny jest śmiech

śmieje się
miło zabrnać i wciąż brnę
zrywam się
po to aby pęknąć przez śmiech

świat komedii łka
tak aktorsko poczuł że ma
do stracenia czas
nie wie czym rozśmieszyć dziś nas
ziewa pierwszy rząd
piąty dawno poszedł stąd
oczekując braw
wiem że brawa wrócą w mych snach

stoję tu
zniżam głos
czekam aż zaśmieje się ktoś
w stronę lamp
senny wzrok
po coś stoję nie patrząc w bok

stoję tu
zniżam głos
czekam aż zaśmieje się ktoś
w stronę lamp
senny wzrok
po coś stoję nie patrząc w bok

po coś stoję nie patrząc w bok
po coś stoję nie patrząc w bok

stoję tu
zniżam głos
czekam aż zaśmieje się ktoś